



Jeden gospodarz składa rezygnację, drugi przychodzi

Z pól bitewnych — na fotel mera

Na porządku dziennym wczorajszej sesji Rady miejskiej były tylko dwa zagadnienia: złożenie przez Rolandasa Paksasa (obecnego premiera) rezygnacji ze stanowiska mera i wybory nowego. Wyglądało więc, że cała ta procedura będzie błyskawiczna, tym bardziej, że we wszystkich frakcjach odbyły się uprzednie rozmowy w sprawie realnego, a przy tym jedyne kandydata, liberała Artūrasa Zuokasa. Przy okazji przypomnieć należy, że podczas wyborów samorządowych, które odbyły się wiosną bieżącego roku Litewski Związek Liberalistów zawarł koalicję z konserwatystami i AWPL, tym samym uzyskując większość w radzie samorządu.

W rzeczywistości jednak, procedura ta trwała dobre trzy godziny, chociaż, znów wracając do nie tak dawnej historii — wyborów wiosennych, powiemy, że wtedy wybory mera, wicemerów i przewodniczących komitetów samorządu zakończyły się przed północą.

Ale wróćmy do dnia wczorajszego. Na scenie wielkiej sali Ratusza — regalia gospodarza miasta, o które stoczy „bój” pretendent do tego fotela Artūras Zuokas. Na wstępie sesji — rezygnacja Rolandasa Paksasa. Obecny premier, a do niedawna mer, złożył obszerny sprawozdanie z ostatnich dokonań na tym stanowisku, które zdołał zrealizować w ciągu ostatnich 8 miesięcy, tyle czasu bowiem piastował ten urząd. I znów rekurs do przeszłości, przypomnienie, że Rolandas Paksas w latach 1997-1999 kierował miastem z ramienia konserwatystów, ostatnie osiem miesięcy, jako mer wybrany został od Litewskiego Związku Liberalistów.

Spadek nie do pozazdrosczenia

„Niestety, nie będzie to optymistyczne sprawozdanie, gdyż pozostawiam swemu następcy wiele niedokończonych spraw, a te nie będzie tak łatwo zre-



Gratulacje dla obecnego mera, od mera byłego, a obecnego premiera Fot. Marian Paluszkiewicz

alizować, gdyż obciążenia finansowe są znaczne. Fakt, że budżet, jaki mamy, pokrywa tylko 46 procent potrzeb miasta, mówi sam za siebie, a statystyka, że stolica zajmuje trzecie miejsce od końca w wielu dziedzinach, jest bardziej niż smutna. Są też pewne osiągnięcia, piękne dokonania — mam tu na myśli m. in. odnowiony Plac Katedralny, piękne tradycyjne imprezy kulturalne, takie, jak Dni Stolicy i wiele innych. Ostatnia, zainicjowana przez nas akcja walki z narkomanią powinna być kontynuowana, podobnie, jak wiele innych spraw. Odchodzić ze stanowiska mera, ale zawsze będę wileńszczyńcem, nie tylko z racji tego, że tu mieszkam, miasto to jest mi szczególnie drogie, tak samo, jak ważne są dla mnie sprawy wileńskie” — powiedział Rolandas Paksas.

Potem przystąpiono do omawiania wysuniętej kandydatury Artūrasa Zuoka-

sa, który, jak i przystało w takim przypadku, powinien był przedstawić swój program.

„Przepraszam za pewne zdenerwowanie — powiedział po wejściu na trybunę 32-letni pretendent, notabene, korespondent wojenny w Iraku, Iranie, Azerbejdżanie, Gruzji, Osetii, — ale wypływa ono z ważności chwili i zrozumienia złożoności obowiązków. Dziękuję za zaufanie i zgłoszenie mej kandydatury, zrobię też wszystko, co tylko będzie w mej mocy”, Program, który przedstawił Artūras Zuokas, był naprawdę bardzo obszerny, obejmujący prawie wszystkie dziedziny życia miasta. Co uważa za najważniejsze? Bez wątpienia, reformę samorządów, jest to zadanie numer jeden. Obowiązkowe, zdaniem pretendenta, jest także rozpatrzenie funkcji samorządowych, gdyż niektóre się dublują.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE:

Akualności

3

Jedyna w krajach bałtyckich rafineria „Mažeikių nafta” zwiększy swój udział na polskim rynku produktów naftowych.

Niedawno podpisane zostały umowy o współpracy z polskimi spółkami naftowymi „Shell-Poland” i „Preem-Polska”, toteż należy sądzić, że udział litewskiego koncernu naftowego na polskim rynku importowanego paliwa wzrośnie z 15 do 30 %, informuje „Mažeikių nafta”.

Praworządność

5

Z Wilna do Poniewieża przybyła grupa pracowników Departamentu Policji, która do 1 grudnia będzie ustalała kompetencje miejscowych funkcjonariuszy i koordynowała badania „głośnych” przestępstw.

Komisarz generalny Departamentu Policji Visvaldas Račkauskas oświadczył, że dojdzie do zwolnienia kolejnych funkcjonariuszy policji poniewieskiej.

Gazeta Harcerska

6

Powiedzcie, jaką drogą można najszybciej dojść do nieba? Skacząc po obłoczkach, ruszając do Ziemi Obiecanej, dotykając relikwii świętych, obok Pana „z butami po drogach, stopami po niebie”?

Gospodarka

8

W Solecznikach, jak i w wielu innych mniejszych miasteczkach, jednym z podstawowych problemów jest bezrobocie. Nie ma tu żadnego większego przemysłu, a ludzie utrzymują się głównie z hodowli jakiegoś prosiaka, małego ogródka oraz drobnej przedsiębiorczości, czy usług. Prawdę mówiąc, niewielu jest tu przedsiębiorców, ale i ci zapędzeni w kozi róg.

Sport

10



19-letnia Rosjanka Anna Kurnikowa zagra w ćwierćfinale.

Sentencja

Oto prawda o naszych czasach: pozbawiwszy się związków z wiecznością, tracimy nie tylko wieczność, lecz również piękno doczesności.

Gertrud von Le Fort



Ocenić skutki

Żądają przyznania się do okupacji

Grupa litewskich działaczy społecznych zażądała w opublikowanym wczoraj liście otwartym, by Polska oficjalnie przyznała, iż w latach 1922-1939 okupowała Litwę Wschodnią, czyli Wileńszczyznę.

List „W sprawie skutków okupacji Litwy Wschodniej i oceny współczesności”, który zamieścił wczoraj dziennik „Lietuvos aidas”, jest adresowany do prezydentów, przewodniczących parlamentów i premierów obu państw. Podpisało go 30 osób — sygnatariusze Aktu Niepodległości Litwy z 11 marca 1990 r. i szefowie kilku organizacji społecznych na czele ze znanym z antypolskiego nastawienia Towarzystwem „Vilnija”.

„Aneksja Litwy Wschodniej była aktem bezprawnym i nie może mieć żadnych skutków prawnych czy politycznych. Uznanie jej byłoby dobrą podstawą do otwarcia nowej karty historii w stosunkach obu krajów” — napisano

w liście, wyrażając jednocześnie ubolewanie, że do oceny skutków „polskiej okupacji” nie wykorzystano doskonałej okazji, jaką był traktat między państwowy, podpisany w 1994 r.

Problem przyznania się do okupacji Litwy Wschodniej autorzy listu uważają za podstawowy, stojący na przeszkodzie do rozwijania dobrych stosunków między Polską a Litwą i budowy wzajemnego zaufania.

W liście wyraża się duże zaniepokojenie z powodu „antylitewskiej kampanii”, prowadzonej w Polsce przez takie organizacje, jak „Wspólnota Polska” czy Federacja Organizacji Kresowych. „Nastroje antylitewskie zauważalne są też w Sejmie polskim i polskiej prasie” — głosi list.

Jego autorzy zarzucają stronie polskiej, że ona „w stosunkach dwustronnych i strategicznym partnerstwie w drodze do NATO i Unii Europejskiej, korzy-

stając z trudnej sytuacji Litwy, dąży do jak największych korzyści dla siebie”.

„Polscy parlamentarzyści i przedstawiciele polskiego rządu podczas wspólnych zgromadzeń i posiedzeń, korzystając z tego, że Litwa boryka się z problemami, żądają spełnienia nieuzasadnionych roszczeń mieszkających na Litwie Polaków” — czytamy w liście.

Twierdzi się w nim też, że Armia Krajowa na Wileńszczyźnie w czasie wojny współpracowała z hitlerowcami i dokonywała „krwawej etnicznej czystki”, że rzekomo zamordowała 4000 obywateli cywilnych oraz 500 litewskich żołnierzy i policjantów.

Autorzy listu domagają się dokonania obiektywnej oceny działalności AK na Wileńszczyźnie, co ich zdaniem, umożliwiłoby rozwijanie przyjacielskiej współpracy między polskimi i litewskimi historykami oraz politykami.

(PAP)

Kalejdoskop aktualności

Adamkus pozdrowił Kwaśniewskiego

Wczoraj przywódca Litwy Valdas Adamkus telefonicznie pozdrowił prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego z okazji dnia urodzin i życzył mu wszelkich sukcesów, informuje służba prasowa prezydenta.

Na początku grudnia przywódca Polski złoży wizytę na Litwie.

Wyjazdy prezydenta

Do końca roku prezydent Valdas Adamkus zamierza złożyć wizyty w czterech krajach – Niemczech, Francji, Szwajcarii oraz sąsiedniej Łotwie, gdzie ma się odbyć trójstronne spotkanie szefów krajów bałtyckich.

Najbliższą wizytę przywódca kraju złoży w Niemczech – od 23 do 28 listopada. Podczas niej weźmie udział w prestiżowym forum europejskim, na którym wygłosi podstawowy referat. Przewidziane są także dwustronne spotkania z dostojnikami innych państw.

W tym roku Adamkus odwiedził różne państwa europejskie, m. in. Watykan, jeździł do USA, spędzał urlop w Meksyku. Nasz kraj odwiedzili przedstawiciele NATO, Komisji Europejskiej oraz przywódcy różnych krajów.

Będzie most

Litwę połączy z Polską most energetyczny długości około 140 km, który zbudowany zostanie w ciągu roku.

Po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Polski Władysławem Bartoszewskim oświadczył to przebywający w Warszawie szef dyplomacji litewskiej Antanas Valionis.

Poinformował on, że napięcie linii będzie wynosiło 400 kilowoltów.

Litwa, jak zaznaczył minister, jest gotowa do sfinansowania budowy swojej części mostu i spodziewa się, że na odpowiednie wydatki zdecydowana jest również Polska. Ponadto oba państwa będą się ubiegały o pomoc Unii Europejskiej w realizacji projektu.

Moce energetyczne Litwy kilkakrotnie przekraczają zapotrzebowanie kraju na energię elektryczną.

Ministra — na dywanik

Premier Rolandas Paksas wyraził życzenie, aby minister rolnictwa Kęstutis Kristinaitis wyjaśnił swoje stanowisko w sprawie oskarżeń prasowych o to, że ponoć wyłudził od sędziwego wilnianina 24 tys. USD.

Jak poinformował dziennikarzy rzecznik prasowy premiera Rimvydas Paleckis, minister Kristinaitis o tej historii rozmawiał ze wszystkimi ministrami po wczorajszym posiedzeniu rządu.

„Premier poprosił o wyjaśnienie, jak jest w rzeczywistości”, powiedział Paleckis.

Jego zdaniem, minister powinien opierać się na dokumentach oraz aktach, które „najprawdopodobniej leżą w szufladach MSW”.

Tymczasem sam Kristinaitis powiedział wczoraj dziennikarzom, że się nie poczuwa do winy.

W Rydze — kolejne negocjacje

Negocjatorzy litewskiego i rosyjskiego koncernów naftowych „Mažeikių nafta” i „LUKoil” dziś i jutro w Rydze kontynuować będą rozmowy na temat współpracy.

Będzie to już czwarte spotkanie wspólnej grupy roboczej obu przedsiębiorstw, utworzonej w lutym br. Ostatnie spotkanie odbyło się we wrześniu.

Negocjatorzy prowadzą rozmowy w sprawie ośmiu różnych umów – w sprawie utworzenia sześciu wspólnych przedsiębiorstw, zaopatrzenia w ropę w ciągu 5 lat oraz w sprawie sprzedaży produktów naftowych.

„Mažeikių nafta” i „LUKoil” negocjują w sprawie utworzenia strategicznego aliansu w krajach bałtyckich, Polsce i WNP.

W poszukiwaniu partnerów

Wczoraj misja handlowa Litewskiej Konfederacji Przemysłowców udała się z 10-dniową wizytą do Republiki Południowej Afryki. Jest to pierwsza tego rodzaju wizyta w tym kraju.

Przedstawiciel Litewskiej Konfederacji Przemysłowców Valdas Sutkus powiedział, że w składzie delegacji przedsiębiorców i przemysłowców kraju są przedstawiciele 25 różnych przedsiębiorstw i stowarzyszeń, głównie ich kierownicy, jak też reprezentanci największych spółek litewskich. Głównym celem misji handlowej jest zbadanie możliwości współpracy z przedsiębiorcami RPA.

„Pekao SA” nie kupi

Wczoraj Fundusz Majątku Państwowego postanowił przerwać negocjacje z polskim bankiem „Pekao SA” i włoskim bankiem „UniCredito Italiano” w sprawie sprzedaży banku „Lietuvos žemės ūkio bankas”.

Rozmowy z polskim bankiem „Pekao SA” i jego właścicielem „UniCredito Italiano”, na temat prywatyzacji „Lietuvos žemės ūkio bankas”, rozpoczęły się 10 lipca.

Największy polski prywatny bank „Pekao SA” wspólnie z włoskim bankiem „UniCredito Italiano” jako jedyne zechciały nabyć 76,01 % należącego do państwa pakietu akcji „Lietuvos žemės ūkio bankas”.

(ELTA, BNS)

Aby dzieci powróciły do szkół

Więcej pieniędzy

Nowy minister oświaty i nauki Algirdas Monkevičius proponuje, aby w budżecie na rok przyszły przeznaczyć na oświatę 6,5 % produktu krajowego brutto (PKB).

W projekcie budżetu na rok przyszły, przygotowanym przez byłego rząd konserwatystów, na potrzeby oświaty przeznaczano się nieco ponad 5% PKB.

Zdaniem socjalliberała Monkevičiusa, Ministerstwo Oświaty i Nauki może realizować programy oświatowe tylko pod warunkiem należytego finansowania.

– Nie potrzeba rewolucji, nale-

ży tylko kontynuować rozpoczętą przez ministerstwo pracę i otrzymać realne finansowanie – powiedział.

Minister zaznaczył, że nowa strategia rozwoju oświaty i nauki przewiduje stworzenie dla wszystkich jednakowych możliwości uzyskania wykształcenia ogólnego i wyższego oraz podkreśla konieczność tego, aby dzieci powróciły do szkół. W programie jest też mowa o harmonizacji systemu oświaty, o budowie społeczeństwa informacyjnego oraz optymalizacji sieci oświaty.

„W związku z optymalizacją sieci szkół powinna się zmniejszyć liczba nauczycieli, ale nie stanowi to celu reformy. Jest sporo nauczycieli w starszym wieku, którzy nie zawsze są w stanie pełnić swe obowiązki”, powiedział Monkevičius.

Zapytany o kształtowanie nowego kierownictwa ministerstwa, Monkevičius wyraził życzenie, aby w ministerstwie pozostali wice ministrowie Albertas Žalys i Vaiva Vėbraite. Stanowisko trzeciego wice ministra oddane zostanie Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

(BNS)

Jeden gospodarz składa rezygnację, drugi przychodzi

Z pól bitewnych — na fotel mera

(Dokończenie ze str. 1)

Konieczna jest wizja miasta na jakieś 10–15 lat do przodu, żeby każdy wilnian mógł uczestniczyć w procesie omawiania perspektywicznych planów. Nie sposób wymienić wszystkich dziedzin, które poruszył kandydat na mera, ale powiedzieć trzeba, że zdawało się, iż usatysfakcjonuje to absolutnie wszystkich i pytań nie będzie. Były one jednak i to sporo. Kandydat na mera musiał więc złożyć ponad

półgodzinny „egzamin”. W omawianiu kandydatury uczestniczyło sześciu przedstawicieli z różnych partii. Z ramienia AWPL głos zabrał Tadeusz Filipowicz.

Bogactwo nie może być przeszkodą

– Dlaczego AWPL popiera właśnie A. Zuokasa, czy dlatego, że jest bogaty? – takie nieco prowokacyjne pytanie zadaliśmy przewodni-

czącemu frakcji. „Przedewszystkim jest to człowiek bardzo energiczny, odważny, śmiały – powiedział T. Filipowicz. – Udowodnił to swym życiorysem. Poza tym jest łatwo z nim współpracować, bowiem zawsze wysłucha zdania innych. A co się tyczy bogactwa, to chyba nie jest to fakt ujemny, jeżeli udowodnił, że umiał je osiągnąć, teraz więc będzie miał czas, żeby całkowicie poświęcić się pracy”.

Rozpoczęło się tajne głosowanie, w którym wzięło udział 47 radnych. 2 głosy unieważniono. Pozostałe podzieliły się tak: za A. Zuokasem głosowało 27 radnych, 18 było przeciw. Większością głosów prezydent został wybrany na stanowisko mera.

I oto nastąpił moment najbardziej uroczysty – wręczenie (a raczej założenia) regaliów mera i przemówienie nowo wybranego ojca miasta.

– Chciałbym, aby te regalia były symbolem nie tylko tej uroczystej chwili, ale też symbolem i przypomnieniem obowiązków, które biorę na siebie. Dziękuję za zaufanie i proszę o pomoc i współpracę, bo bez pomocy radnych, bez pomocy wilnian, mer będzie tylko symbolem – powiedział nowo wybrany mer.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Posłanka na Sejm Rita Dapkutė, która w ciągu ośmiu miesięcy pracowała z R. Paksasem w samorządzie (była radną), wręczyła obecnemu premierowi miecz, z czego, jak widać, był mocno zadowolony

Posel na Sejm Republiki Litewskiej

Wasilij Fiodorow

zaprasza na spotkanie
mieszkańców dzielnicy Nowa Wilejka
oraz Kolonii Wileńskiej
w każdy pierwszy i trzeci piątek
miesiąca od godz. 13.00 do 17.00
pod adresem: Kojelavičiaus 127, gab. 15
oraz mieszkańców dzielnicy Naujininkai
w każdy drugi i czwarty piątek miesiąca
od godz. 13.00 do 17.00
pod adresem: Kauno 3/26, gab. 316.

Centrum szkolenia kierowców

Szkolimy kierowców kategorii:

B B+C1 C1 C D D1 C1E CE BE

Dla bardzo zajętych oferujemy zajęcia w dni wolne od pracy.

Klasa komputerowa. Autodrom.

Oplata na raty!

9.00-19.00 10.00-14.00

ul. A. Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05

Uwaga, nauczyciele!

Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku i Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” zapraszają na Kurs pt. „Taniec ludowy w formie towarzyskiej”. Uczestnikami mogą być osoby prowadzące zespoły szkolne, nauczyciele muzyki oraz osoby zainteresowane taką formą tańca.

Kurs prowadzą instruktorzy z Białegostoku.

Zajęcia będą się odbywały na Litwie i w Polsce.

Zainteresowanych zapraszamy na pierwsze spotkanie w dniu – 19 listopada 2000 roku (niedziela) do szkoły Średniej nr 5 w Wilnie przy ul. Antakalnio 33.

Początek o godz. 10.00

Zgłoszenia w „Macierzy Szkolnej” pod nr tel. 60-01-43, 60-01-84, do 17 listopada 2000 r.
Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”

Afery Ziemi Wileńskiej

Pomóżcie! Sprzedali ziemię moich rodziców i teraz rąbią las! — zaalarmowała wczoraj redakcję pani Leokadia Błażewicz.

Kobieta opowiedziała o swym problemie. Z dziada pradziada, ten las należał do wsi Białozorowszczyzna gminy miednickiej w rejonie wileńskim. Ludzie wypasali tam bydło, rąbali drwa na opał. Każdy miał swą osobną działkę, na której był gospodarzem. Nikt o nic się nie spierał. Na Litwę przysła „wolność” i każdy mieszkaniec Białozorowszczyzny postanowił upomnieć się o to, co do niego należy. Nic z tego.

Pani Leokadia ma papiery potwierdzające, że w 1947 roku jej ojciec miał 0,64 ha lasu. Naszemu ustawodawstwu to nie odpowiada. Dla prawnego odzyskania ziemi potrzebne są dokumenty potwierdzające prawo własności do ziemi sprzed 1940 roku. Tych dokumen-

tów w archiwach nie odnaleziono. Koniec. Jest już nowy właściciel tej ziemi, który wynajął dwie brygady i na całego drwa w lesie rąbie.

Oszukani

Przybyliśmy do Białozorowszczyzny. 11 chat. W większości starzy, schorowani ludzie. O pomoc proszą. Nie mają gdzie przygotować opału na zimę. Pamiętają wszystko, co było do 1940 roku. „To nasza ojcowizna. Ojcowie nasi ten las sadzili. Od dziecka tu krowy pasłem!” — denerwował się 75-letni Feliks Klusowski. Trudno im prawdy się doszukać — zahukany naród. Las daleko, oni starzy. W swym czasie ubiegali się o zwrot ziemi. Mierniczy zapewniał, że wszelkie należne papiery są i latem przyszłego roku ruszy podział lasu. Ale nic z tego.



Nowy gospodarz rąbie las na całego

Nowy gospodarz

Gediminas Klimaitis, do którego należy obecnie las, wyjaśnił nam, że jest jego prawowitym właścicielem. „I las, i ziemia należą do mnie (nieco ponad 1 ha). Dokumenty potwierdzające prawo własności są zarejestrowane w urzędzie kadastru i rejestru nieruchomości. Ziemię dostałem jako rekompensatę za swą ziemię w Kaveliai, wykupioną przez państwo”.

Na pytanie, jak mógł otrzymać las, który należy do mieszkańców Białozorowszczyzny, Klimaitis odpowiedział, że widocznie nie zło-

żyli oni o czas wszystkich należnych dokumentów w sprawie zwrotu ziemi. Chętnych się nie okazało — więc ziemia była do wzięcia. Nawiasem mówiąc, pani Leokadia Błażewicz zapewniła nas, że o ziemię ubiega się od 1990 roku.

Nieuchwytny

Dużo pożytecznej informacji udzieliłby nam mierniczy Laimonas Grikšas, który „wymierzył” Klimaitisowi ziemię i las. Cały dzień go szukaliśmy. Niestety, był nieuchwytny.

Jedynym, w zaistniałej sytuacji, wyjściem jest spisanie zeznań dwóch żyjących świadków, którzy udowodniliby, że przed wojną las należał do wsi Białozorowszczyzna, i wystąpienie do sądu o przywrócenie prawa własności. Jednak, potrwa to długo, a las tymczasem doszczętnie wyrąbia.

P. S. Gdy powyższy materiał był gotowy do druku, do redakcji zadzwoniła pani Leokadia i powiedziała, że „pozbiarała kogo mogła” i jedzie bronić lasu.

Paweł Kobak
Fot. Marian Paluszkiwicz



„Od dziecka w tym lesie krowy pasłem. To nasza ziemia” — twierdzi sędziwy Feliks Klusowski

Litewska rafineria podbija polski rynek

Jedyna w krajach bałtyckich rafineria „Mažeikių nafta” zwiększy swój udział na polskim rynku produktów naftowych.

Niedawno podpisane zostały umowy o współpracy z polskimi spółkami naftowymi „Shell-Poland” i „Preem-Polska”, toteż należy sądzić, że udział litewskiego koncernu naftowego na polskim rynku importowanego paliwa

wzrośnie z 15 do 30 %, informuje „Mažeikių nafta”. „Niedawno zawarte porozumienia z dystrybutorami paliwa umożliwią zwiększenie posiadanego udziału rynkowego prawie do jednej trzeciej”, powiedział dyrektor ds. zaopatrzenia w surowiec i rynku przedsiębiorstwa możejskiego Patrick Viossat.

Jego zdaniem, rosnący udział koncernu naftowego w Polsce

zwiększył się dzięki przystępnej cenie za oferowane wysoko jakościowe produkty naftowe. Polska rokrocznie sprowadza 1,5 mln ton paliwa. tym roku „Mažeikių nafta” do Polski wyeksportowała 250 tys. ton benzyny i oleju napędowego oraz 100 tys. ton gazu skroplonego. Przepuszczalnie w roku przyszłym dostarczy 400-450 tys. ton benzyny i oleju. (BNS)

Od trzech do ośmiu lat więzienia

Domagali się haraczu

W środę Główny Komisariat Policji w Poniewieżu wytoczył sprawę karną czterem zatrzymanym, podejrzanym o wymuszanie haraczu w roku ubiegłym i bieżącym od dwóch osób w powiecie poniewieskim.

O ile przestępstwa zostaną udowodnione, grozi im za to od trzech do ośmiu lat pozbawienia wolności oraz grzywny. Mieszkań-

cy rejonu poniewieskiego Rolandas Čepas (1966 r.) i Kęstutis Cesevičius (1968 r.), mieszkańiec Poniewieża Ričardas Praščiūnas (1966 r.) oraz Audrius Jokūbaitis (1974 r.) z Poswola zatrzymani zostali na dwie doby. Później funkcjonariusze zamierzają prosić sąd, aby zezwolił na osadzenie w areszcie podejrzanych na czas dłuższy. (ELTA)

Umocnić pozycje



*Kochany Kolego Edmundzie,
w tym pięknym Dniu składamy
najserdeczniejsze
życzenia urodzinowe:
dużo zdrowia, twórczej
pracy pedagogicznej
i wszelkich łask Bożych.*

*Byłemu współpracownikowi
Edmundowi Bohdanowiczowi
życzy kolektyw
Rostyniańskiej Szkoły Podstawowej*

*„Snuć miłość, jak jedwabnik nieć
wnętrzem swym snuje,
Łać ją z serca, jak źródło
wodę z wnętrza leje...”*

A. Mickiewicz



*Z okazji pięknego Jubileuszu
Szanowanego Pana
Edmunda Bogdanowicza
moc najserdeczniejszych życzeń
składają poloniści Szkoły Średniej w Niemieżu.*

W PKD — o reformie zdrowia

Dzisiaj, w siedzibie ZM ZPL odbędzie się kolejne spotkanie w Polskim Klubie Dyskusyjnym. Tematem rozmowy będzie „Reforma w służbie zdrowia”. Wprowadzenia do tematu dyskusji dokona dr Hanna Strużanowska-Balsienė. Początek spotkania o godz. 17 (ul. Pylimo 45/2). Organizatorzy zapraszają wszystkich, których ten temat interesuje.

Inf. wł

KONKURS

„Dziewczyna „Kuriera 2000”



Anżeta Salnik. Jestem spod znaku Panny. Moją najulubieńszą pasją jest śpiew. Interesuje się też sportem (najbardziej koszykówką). Czas wolny spędzam w gronie przyjaciół i rodziny. Fot. archiwum

Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: „Kuriera” (nagroda główna), Czytelniców, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loteriami, muzyką, śpiewem, tańcem, pokazem mody odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

19 listopada — Dzień

„Kuriera Wileńskiego”

w Solecznikach

Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca

„Wilia”

zaprasza na koncert do Domu Kultury w Solecznikach w dniu 19 listopada br. o godz. 13.30.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Informacja w Solecznikach — tel. (8 - 250) 52780.



Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego”
i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„POLAK ROKU 2000”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!), na adres redakcji (z dopiskiem — „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata — obywatela Litwy.
Ilość kuponów nie jest ograniczona.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród Czytelniców będą rozlosowane atrakcyjne nagrody.
Informacja pod tel. 608 444.

Imię _____
Nazwisko _____

Krótką charakterystykę kandydata _____

Związek Polaków na Litwie szykuje wystawę „Wilno na starych pocztówkach”. Kolekcjonerzy, którzy zechcieliby wziąć udział w wystawie i udostępnić swoje zbiory, proszeni są o kontakt telefoniczny z prezesem ZPL Janem Sienkiewiczem, Tel. 8-299 05 111.

Poznam panią polskiego pochodzenia, najchętniej nauczycielkę jęz. polskiego w celu towarzyskim.

Zbigniew Dorniak
ul. Grudziądzka 59 A. m. 15
87-100 Toruń
Polska

Starostwo Podbrzezia i Podbrzeska Szkoła Średnia nr 1 organizują spotkanie z uczniami, którzy ukończyli szkołę w Podbrzeziu przed 1941 rokiem.

Serdecznie zapraszamy 1 grudnia 2000 roku na godz. 12.00 do Podbrzeskiej Szkoły Średniej nr 1.

Zapraszamy!

Klub Absolwentów Uczelni Wyższych organizuje kurs tańca integracyjnego i towarzyskiego, który poprowadzi specjalista z Zielonej Góry.

Kurs odbędzie się w dniach 18 — 19 listopada w szkole im. Jana Pawła II w Wilnie (Rygos 10).

W kursie mogą brać udział nie tylko członkowie klubu.

Jeśli chcesz zabłysnąć na zabawie nie tylko swą kreacją, ale też umiejętnością w tańcu, koniecznie zadzwoń pod nr. tel: 44 68 25 (wieczorem), 8-287 515 23 (przez całą dobę).

Podczas kursu można będzie poznać podstawowe kroki najpopularniejszych tańców.

Pamiętaj: dobremu tancerzowi... nic nie przeszkadza!

Wiek uczestników nie ograniczony. Posiadanie pary też nie jest obowiązkowe.

Na zakończenie kursu — zabawa. Egzaminów i zaliczeń nie będzie!

Kradź impulsy telefoniczne „Pajęczarz” na dachu

Policja zatrzymała w Białowieży 21-letniego mężczyznę, który nielegalnie podłączał się przynajmniej do czterech linii telefonicznych. Ukradł w ten sposób impulsy za ponad 45 tys. złotych.

„Pajęczarz” działał przez sześć tygodni. Dzwonił prawie wyłącznie na numery audiotele, zaczynające się na 0-700.

Gdy policja otrzymała sygnały o przypadkach kradzieży impulsów telefonicznych, zaczęła bacznie przyglądać się miejscom w Białowieży, w których mogłoby dojść do takiego podłączenia.

21-latek zatrzymano na gorącym uczynku, gdy na dachu jednego ze sklepów podłączał się do linii.

Miał specjalnie przygotowane do tego przewody i aparat. Według policji, straty abonentów mogą być jeszcze większe.

(PAP)

Od jutra w kinie LIETUVA

„Tancerka w ciemności” (od 17 listopada)

Młoda imigrantka Selma (aktorka i śpiewaczka Björk) mieszka i pracuje w Ameryce. Kobieta jest przygnębiona smutnym i nieuchronnym losem — z powodu rzadkiej choroby oczu stopniowo traci wzrok. Jeśli samotna matka nie zdąży zaoszczędzić dostatecznej sumy na operację, jej synka spotka podobny los. Selma nie poddaje się.

Gdy sytuacja staje się prawie nie zniesienia, kobieta powraca do swej największej namiętności — muzyki. Oglądała wszystkie klasyczne filmy muzyczne Hollywoodu, może powtórzyć każdą najpiękniejszą zwrotkę, zatańczyć każdy najwspanialszy taniec... Melodia, ton, dźwięk bądź instrument, który Selma niegdyś słyszała w kinie, przybiera teraz barwę prawdziwego życia. Wspaniały dźwięk może wydać blaszany kubek, plastyczny ruch — młotek kowala...

Dźwięki muzyki — w hałasie życia. Złoto — w brudzie codzienności. Selma cieszy się z każdej drobnostki swego dnia powszedniego. Z małych i miłych rzeczy, niedostrzegalnych dla innych. Po prostu kocha życie! „Tancerka w ciemności” — to uznany debiut aktorski śpiewaczki Björk. Ten film uważany jest za ostatnią część tak zwanej trylogii kobiecej Larsa von Triera (wcześniej „Przeciw fali” z Emily Watson i „Idioci” z Bodil Jurgensen). Na podstawie czytanej w dzieciństwie setki razy bajki słynny reżyser duński nazwał trylogię „złotym sercem”. W przekonaniu Larsa von Triera sedno trzech filmów polega na odzwierciedleniu zdolności kobiety poświęcenia się swym najdroższym ludziom niezależnie od ceny tej ofiary.

Na międzynarodowym festiwalu filmowym w Cannes w 2000 r. film ten wyróżniony został nagrodą, natomiast Björk uznana została za najlepszą aktorkę. W filmie ujrzemy też legendarną francuską aktorkę Catherine Deneuve. Dania, Francja, Szwecja (2 godz. 19min.)

KINO KINO KINO



Wejściówki na film: w dniach pracy — 11.45 — 8 Lt; 19.00 — 12 Lt. w poniedziałki — 8 Lt. w weekendy — 12 Lt.

Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki — 5 Lt, do godz. 14.00 — 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce — 5 Lt. Na filmy festiwalu — 8 Lt.

Repertuar na 16 listopada

SALA 88

LIETUVA ul. Pylimo 17
WIELKA SALA

„Historia naszej miłości” godz. 17.00, 22.30. USA, 2000 r., komedia romantyczna. Reż. Rob Reiner. Wyst. Bruce Willis, Michelle Pfeifer.

„Gorący gość” godz. 15.15. Niemcy, 2000r., komedia. Reż. Marc Rothmund, wyst. Tobias Schenke, Axel Stein.

„Zielona miła” godz. 11.45; 19.00. USA, 2000r. 4 nominacje do Oscara. Thriller mistyczny. Reż. Frank Darabont, wyst. Tom Hanks, Michael Clark Duncan.

„Ja, drugi ja i Irena” godz. 17.00. USA, 2000r. Reż. Peter i Bobby Farrelly. Wyst. Jim Carrey.

„Trzej królowie” godz. 12.00; 16.00; 20.00; 09.11 — godz. 12.00; 16.00; 20.30. USA, 2000 r. Reż. David O Russell. Wyst. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice T.

„Cel ostateczny” godz. 15.15, 21.00. USA, 2000 r. Fantastyczny thriller, reż. James Wond, wyst. Devon Sawa, Ali Later.

Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce — 5 Lt, na filmy festiwalu — 8 Lt.

Komisarz Generalny jest niezadowolony z pracy policji poniewieskiej

Czystka szeregów

Z Wilna do Poniewieża przybyła grupa pracowników Departamentu Policji, która do 1 grudnia będzie ustalała kompetencje miejscowych funkcjonariuszy i koordynowała badania „głośnych” przestępstw.

Komisarz generalny Departamentu Policji Visvaldas Račkauskas oświadczył, że dojdzie do zwolnienia kolejnych funkcjonariuszy policji poniewieskiej. Jak już informowaliśmy, na życzenie premiera kraju został usunięty ze stanowiska st. komisarz policji publicznej, zastępca głównego komisarsa policji w Poniewieżu Aleksandras Jankauskas. Na jego miejsce tymczasowo wyznaczono komisarsa Gintarasa Kliaugę. We wtorek przestał pełnić swe obowiązki komisarz wydziału badań przestępstw ekonomicznych policji kryminalnej Poniewieża Ro-

bertas Leikus, zastąpił go, również tymczasowo, komisarz – inspektor Darius Kiaušas.

Pracujący na swym stanowisku tylko rok główny komisarz poniewieskiej policji Stanislovas Poliakas nadal pełni swe obowiązki, jednakże do organizowania pracy Głównego Komisariatu Policji został wyznaczony zastępca komisarsa generalnego Ramondas Budginas.

Grupa, która przybyła z Wilna do Poniewieża, ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa w mieście. Zdaniem Račkauskasa, z przyczyn obiektywnych i subiektywnych funkcjonariuszom powiatu poniewieskiego w pracy się nie powodzi. Dlatego też celem przybyłej ze stolicy grupy jest również ocena pracy komisariatów i kompetencji ich kierownictwa nie tylko w Poniewieżu, ale i w całym powiecie.

Nie czekając na wyniki pracy grupy, komisarz generalny stwierdził, że działalność kryminalnej i publicznej policji powiatowych ocenia się krytycznie. Račkauskas jest zdania, iż wśród służb policyjnych brakuje koordynacji, taktyki „ataku”, a tak w ogóle, policjanci tylko robią wrażenie, iż działają.

Zapytany, dlaczego dopiero po zabiciu dwóch funkcjonariuszy praworządności zaczęto mówić o kompetencji policji kryminalnej, Račkauskas odpowiedział, że nie chciano w pośpiechu popełnić błędów. „Niektórzy funkcjonariusze, nie potrafiący wykonywać swych podstawowych obowiązków, próbowali siebie realizować gdzie indziej i stworzyć wrażenie, że pracują” – powiedział komisarz generalny Departamentu Policji.

Oprac. I. L.

Sprawa killerów zbliża się ku końcowi

21 oskarżonych

Wileński Sąd Okręgowy w tym tygodniu zamierza skończyć rozpatrywanie wszystkich 66 epizodów przestępstw bandy najemnych zabójców Valerijusa Januškevičiusa.

Do rozpatrzenia zostały dwa epizody i na tym się zakończy śledztwo sądowe. Zostanie ogłoszona treść zawarta w ponad 50 tomach, obejrzy się materiał nagrany na wideo. Na jedno z ostatnich posiedzeń sądu nie przybył oskarżony Markas Livšicas, który, jak się okazało, został zatrzymany w innej sprawie, badanej przez zarząd śledczy wileńskiego Głównego Komisariatu Policji. W tej sprawie Livšicas jest oskarżony o oszustwo.

Po kilku godzinach jednak oskarżonego przywieziono. W sprawie Januškevičiusa nie był on zatrzymany, tylko zastosowano wobec niego areszt domowy. Z powodu uczestnictwa Livšica w innej sprawie, sąd okręgowy jest proszony o nie wyznaczanie w tym tygodniu rozprawy sądowej.

Chociaż obecnie znalazły się nieprzewidziane przeszkody, przewiduje się, że do Nowego Roku prokuratura zaproponuje kary 21 oskarżonym, którzy następnie

otrzymają prawo do ostatniego słowa. Zdaniem sędziów, napisanie wyroku zajmie około 2-3 miesięcy. Prawdopodobnie zostanie on ogłoszony wiosną przyszłego roku.

Bandę zabójców wileńska policja i prokuratura wykryła w 1998 r. Zatrzymano wtedy pierwszych podejrzanych. W ciągu lat 1992 – 1998 banda popełniała zabójstwa biznesmenów i autorytetów świata przestępczego, wysadzała w powietrze samochody, rabowała i dokonywała wiele innych przestępstw.

(BNS)

Nie uprowadzał Prawie czysty

Po ogłoszeniu wyroku z sali wileńskiego sądu dzielnicowego nr 2 został zwolniony podejrzany w sprawie porwania trzech mieszkańców Możejek Algimantas Vertelka.

Sąd uznał go za winnego w sprawie nielegalnego nabycia i posiadania ponad pół grama narkotyków i skazał na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na półtora roku. Mimo odroczenia wyroku, Vertelka oznajmił, że go zaskarży.

Sąd zamienił oskarżonemu areszt na domowy areszt i zwolnił go. Vertelka zobowiązał się, że nie zmieni miejsca zamieszkania.

Odracząc wykonanie wyroku sąd wziął pod uwagę fakt, że Vertelka przebywał w areszcie prawie cztery miesiące, wcześniej nie był karany, nie ma aktualnych kar administracyjnych, ma nieletnie dziecko, na dodatek przebywanie w zakładzie karnym może zaszkodzić jego społecznym kontaktom.

W sprawie zaginięcia Kiesusa, jego syna i kierowcy Vertelka nie był postawiony w stan oskarżenia, ponieważ zabrakło dowodów.

(BNS)

Kronika kryminalna

Zatrzymano „Psichasa”

Sąd dzielnicowy rejonu rosińskiego wydał sankcję na zatrzymanie na miesiąc mieszkańca Szawel Sauliusa Skrisa („Psichas”), który ze współnikiem próbował włamać się do domu posła na Sejm Kęstutisa Skamarakasa. Okres aresztu zatrzymanego 48-letniego Viktorasa Mulasa również przedłużono na miesiąc. Funkcjonariusze praworządności przypuszczają, że rabusie nie wiedzieli, iż biznesmen Skamarakas, który zadeklarował swe mienie o wartości 2 mln litów, jest posłem do nowego Sejmu.

50-letnią sprzedawczynią i zrabowali 340 litów, 15 opakowań papierosów oraz alkohol. Straty oceniono na 800 litów. Sprzedawczyni podczas wypadku nie ucierpiała.

„Srebrny” Litwin

Polscy celnicy zatrzymali obywatela Litwy, który próbował przemycić do Polski 40 kg srebra. W samochodzie audi, należącym do 29-letniego Gintarasa B., znaleziono schowek, zainstalowany w baku benzynowym. Ładunek funkcjonariusze ocenili na 18,5 tys. złotych (16.000 litów).

Zgłodniał

Obywatel Afganistanu, który nielegalnie przekroczył litewską granicę, poddał się funkcjonariuszom policji rejonu solecznickiego. Rejon ten graniczy z Białorusią, skąd na Litwę trafia większość nielegalnych migrantów, udających się przez Litwę i Polskę do Europy Zachodniej.

Afgańczyk sam przyszedł do komisariatu policji i przyznał się, że przed tygodniem nielegalnie przybył do naszego kraju. 34-letni mężczyzna na razie nie prosił azylu. „Poddał się, ponieważ nie chciał siedzieć w lesie bez jedzenia” – powiedział komisarz rejonowej policji Marijonas Čepkovskis. Afgańczyk powiedział, że na Litwę przybył z całą grupą. Teraz policja ustala, w którym miejscu przekroczone granicę i gdzie znajdują się inni „goście”.

Przygotowała I. L.

Kto winien?

W tym tygodniu w Kownie, z trolejbusu nr 14, który właśnie ruszył z przystanku, wypadł sześćoletni Deividas. Według danych policji drogowej, chłopczyk z kolegami nie miał zamiarujechać, tylko odprowadzał siostrzyczkę. Chłopcy zaczęli się zabawiać, wskakując i wyskakując z trolejbusu. Gdy ten ruszył, Deividas wypadł i uderzył głową. Odwieziono go do szpitala, a policja drogowa bada, czy 52-letni kierowca trolejbusu jest winny tego nieszczęśliwego wypadku.

Do sklepu — z pistoletem

Na ul. Turgaus w Kłajpedzie dwaj zamaskowani osobnicy obrabowali prywatny sklep, należący do V. Š. Napastnicy sterroryzowali prawdopodobnie pistoletem



Wczoraj, około godz. 17 na ul. Vytenio 26 wileńska policja ochrony zatrzymała Dainiusa D. (ur. 1982 r.) i Jaroslawa T. (ur. 1974 r.), którzy okradali piwnice. Złodzieje wynosili wszystko, co w nich było. Jeden z zatrzymanych był wcześniej karany. Obaj są narkomanami
Fot. Wasilij Bondarew



14 listopada mieszkaniec domu przy ul. Rodūnes kelias Walerij I. obchodził swoje urodziny, które skończyły się dla niego dosyć smutno. Gdy mężczyzna wieczorem spacerował z psem, prawdopodobnie doszło do konfliktu między jego pupilem a pieskiem sąsiadki z pierwszego piętra. Rozwścieczony Walerij zaczął łamać drzwi do jej mieszkania i grozić, że ją zabije nożem... Zatrzymany dwa razy jeździł do Pakistanu. W jakim celu — nie ustalono.
Fot. Wasilij Bondarew



W domu przy ul. Arimū w Nowej Wilejce doszło do konfliktu rodzinnego. Młoda kobieta poinformowała policję, iż jej siewkra „pędzi” samogon. Chociaż na widok nadjeżdżającej policji zaczęła chować wódkę, beczki z zacierem i alkoholem znaleziono w ubikacji i w pobliżu domu. W trakcie poszukiwań jeden z funkcjonariuszy został pogryziony przez psa...

Jak powiedziała synowa, matka jego męża kiedyś pracowała w zakładzie produkującym alkohol. Prawdopodobnie była trzykrotnie karana. Za produkcję i sprzedaż alkoholu pani domu grozi do 3 lat pozbawienia wolności. A synowej — kolejny konflikt, ponieważ jej mąż chyba stanie po stronie matki. Do bójkii omal nie doszło już podczas rewizji.
Fot. Wasilij Bondarew

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 12 (54) Rok VIII

Kronika wydarzeń

W dniach 27 października – 4 listopada 9WDH "Szlak" uczestniczyła w biwaku szkoleniowym, który odbył się w Krośnie Odrzańskim.

2-12 listopada odbyła się pielgrzymka harcerska do Rzymu z okazji Roku Jubileuszowego, w której uczestniczyło 28 druhen i druhów ZHPnL. Funkcję komendantki pełniła dh Alina Obolewicz.

11 listopada harcerze i harcerki ZHPnL pełnili warty honorowe na cmentarzach wileńskich.

11 listopada odbyła się Sztafeta Niepodległości, zorganizowana przez Hufiec im. Pani Ostrobramskiej. Uczestniczyli w niej licznie także wędrownicy i harcerze z Warszawy.

Jubileuszowa Pielgrzymka Harcerska AD 2000

Ojciec Święty, czuwamy!!!

Powiedzcie, jaką drogą można najszybciej dojść do nieba? Skacząc po obłoczkach, ruszając do Ziemi Obiecanej, dotykając relikwii świętych, obok Pana „z butami po drogach, stopami po niebie”?

Dróg tych zapewne jest dużo. Harcerze wybrali drogę pielgrzymów. Przedstawiciele ZHPnL pod duchowym przywództwem siostry Ludy przyjęli zaproszenie od harcerzy z ZHR do wspólnego pielgrzymowania. Wyruszyli do świętego miasta, aby spotkać się z Ojcem Świętym.

Pielgrzymkę tę, która się odbyła w dniach 2–12 listopada br., uczestnicy uważają za dar od Boga. Niezatarte wrażenie na wszystkich wywarła audycja generalna na placu św. Piotra w Rzymie. „Mimo że Ojciec Święty mówił do tłumu ludzi, to jednak słowa jego były skierowane indywidualnie również do mnie. Cieszę się ogromnie, że mogłam to przeżyć” – o spotkaniu mówi jedna z harcerzek.

Bądźcie wierni

Papież poprosił o przekazanie tego, co mówił, wszystkim harcerzom. Podaję tu jego przemówienie z dnia 8 listopada, odtworzone z zapisu na wideo (mogą być niedokładności).

„Witam obecnych harcerzy i harcerki. Przynieśliście ze sobą rzeźbioną kapliczkę nazwaną tryptykiem harcerskim, który przeszedł środowiska harcerskie na całym świecie. Dzisiaj tryptyk powrócił znów na plac św. Piotra, skąd rozpoczął swą wędrówkę przed dwoma latami. Jest dla mnie wielką radością, że mogę znowu spotkać się z wami, wasza obecność przypomina mi moje spotkania z harcerzami przy ognisku, śpiewaliśmy różne pieśni harcerskie, które

zachowałem w pamięci do dzisiaj. Życzę wam, tu obecnym i wszystkim harcerzom w Polsce i poza jej granicami, abyście zawsze byli wierni wielkiemu dziedzictwu harcerstwa. Dzielcie się swą radością i wiarą z waszymi rówieśnikami. Bądźcie świadkami pozytywnego stosunku do życia, a zwłaszcza wewnętrznej czystości i światłości intencji (...) Niech Wielki Jubileusz Roku 2000, który teraz przeżywamy, staje się dla was pokarmem osobistego poświęcenia (...) Niech harcerskie zawołanie «Czuwaj!» przypomina wam o nieustannym czuwaniu nad sobą, zachęca do ciągłej pracy nad kształtowaniem siebie, zwłaszcza osobowości i otwiera wasze serca bliźnim. Proszę, żebyście, drodzy druhen i druhowie, te słowa przekazali polskim harcerzom. Niech Bóg wszystkich błogosławi”.

Ojciec Święty, Wilno kocha Ciebie

Rodzice harcerzy opowiadali, że w czasie audycji oglądali transmisję w telewizji i widzieli, jak podnoszono plakaty z napisami: „Ojciec Święty, Wilno kocha Ciebie”, „Czuwamy”. Druha Basia oznajmiła: „Mama mówi, że plakat był dobrze widoczny. A ja przez to, że trzymałam go, zupełnie nie słyszałam, co mówił papież”. A inna druha słuchała nadawanej przez radio uroczystości i słyszała jak harcerze wołali „Czuwamy!”. Do Rzymu przybyło niewielu harcerzy, ale wszyscy na świecie jednoczyli się w modlitwie. „Bardzo duże wrażenie wywarły na mnie słowa Ojca Świętego, skierowane specjalnie do nas – harcerzy polskich na ogólnej audycji generalnej na placu św. Piotra. Będą one pewnego rodzaju wytyczną, którą powin-



Komendantka i oboźny wyprawy mieli zaszczyt przekazać dar dla Papieża od harcerzy ZHPnL w postaci obrazu

niśmy realizować w przyszłości oraz jasnym określeniem naszej harcerskiej tożsamości” – mówi dh komendant Adam z Pomorza.

Kolana mi drżały

Trzech harcerzy z pielgrzymki ZHPnL, okręgu pomorskiego ZHR i harcerstwa z Łotwy uczestniczyło w prywatnej Eucharystii sprawowanej dla 30 druhen i druhów przez Ojca Świętego w Watykanie. „Właśnie Msza Św. oraz spotkanie po niej z Ojcem Świętym było jednym z największych przeżyć w moim życiu” – twierdzi ten sam druh. Harcerze, którzy nawet nie byli tam, czuli się z tego powodu szczęśliwi. Zasympyalali pytaniami dh Alinę – komendantkę, dh Pawła – oboźnego i dh Adama o szczegóły spotka-

nia. Oboźny opowiadał: „Nie pamiętam dobrze tego, co tam się działo, byłem oszołomiony (kolana mi drżały). Wszystkim odwaga wyparowała, gdy trzeba było podejść do Ojca Świętego. Jednak potem fotograf mnie dosłownie odciągał od papieża, bo chciał zrobić zdjęcie”.

Tych 30 szczęśliwych najbardziej zapamiętało pogodę, humor i spokój bijące od osoby papieża. Podobno, gdy przyszli do kaplicy na Mszę Św. to nie zauważyli Ojca Świętego, który tam już był i się modlił. W końcu spotkania, gdy papież już wychodził i harcerze śpiewali pieśń „Harcerska dola”, stanął On w drzwiach i laseczką wystukiwał rytm tej znanej melodii.

„Wszyscy spotkali po drodze

święci modlą się za nami” – pisze druha w kronice wyprawy. Harcerze odwiedzili Wenecję, Padwę, Asyż, Grado, Monte Cassino, największe bazyliki Rzymu. Pod przewodnictwem ks. Krzysztofa Masiulanisa zapoznali się też z postaciami wielu świętych, poznać święte miasto pomógł ks. Dariusz Stańczyk. Za to wszystko uczestnicy są wdzięczni komendantom, dh przewodniczącemu ZHPnL i wielu innym, którzy przyczynili się do zrealizowania pielgrzymki. Jak bardzo są wdzięczni? Spójrzcie na ich twarze, na których teraz maluje się radość, spokój, gotowość do czynu, a nawet mądrość!!!

dh Justyna
Fot. archiwum



Ojciec Święty, Wilno kocha Ciebie! – skandowali pielgrzymi



Wenecja słynie ze swych kanałów i z... gołębi, które upodobały sobie plac Św. Marka

„Wileńska Gazeta Harcerska”, redakcja w składzie: Justyna Błaszkiwicz, Anna Matusewicz, Maria Sipowicz, Anna Bartoszewicz, Ewa Wołkanowska.

Wnioski, propozycje, uwagi prosimy kierować na adres: Birbini 4, Wilno.

Matematyczny tydzień u Kraszewskiego

Liczby i cyferki

Przeżyliśmy w swojej szkole tydzień, w którym królowała matematyka, fizyka i informatyka. Wielu uczniów chciało wziąć udział w różnorodnych konkursach matematycznych. Wystarczy wymienić ich tematykę, a stanie się jasne, że ogarniały wszystkie dziedziny tych nauk.

A więc — „To i owo na liczbowo”, „Sztuka układania figur z papieru zwana origami”, „Portret na komputerze”, zgaduj — zgadula „Fizyka na co dzień”, gra „Tangram”, „Karty matematyczne Joker”, „Zadania o starożytnym mieście Atlantis” i inne. Klasa X b przeprowadziła konferencję matematyczną, podczas której interesujące referaty wygłosili Iwona Starikowicz, Teresa Januszkiewicz, Marosław Szyłobryt. Pomysłowo wypadły gazetka ścienne i pismo „Widmo”, w którym umieszczono życiorysy naukowców — fizyków, ciekawe zadania, krzyżówki, dowcipy oraz humor



Grupa matematyków szkolnych, tuż po wręczeniu im wyróżnień i dyplomów uczestnika tygodnia

Fot. Zbigniew Markowicz

z zeszytów. Uczniowie wykazali się niezwykłą pomysłowością i twórczością w układaniu wierszy matematycznych. Wyróżniły się prace Elły Szuwałowej z 8 klasy, Weroniki

Kozłowskiej z 6, Wiolety Jaglińskiej również z 6, Margarity Sinko z 7. Siódmacy pięknie śpiewali piosenki „Liczby i cyferki”, „Komputer” i inne. Podsumowano też wyniki

konkursu „Kangur 2000”. Pole do popisu w tygodniu matematycznym miał każdy uczeń, a echa jego będą jeszcze dźwięczały długo. Mamy nadzieję, że tydzień jeszcze

będzie przedłużony.

Teresa Januszkiewicz,
uczennica klasy X b Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego

Radni dotrzykali obietnic

Podziękowanie

Podczas kampanii wyborczej do samorządu m. Wilna, kandydaci na radnych z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie mieli liczne spotkania z rodzicami, nauczycielami naszej szkoły.

Podczas tych spotkań nie tylko były omawiane programy przedwyborcze kandydatów, ale też problemy naszej szkoły, w których radni by mogli nam pomóc. Między innymi rodzice zgłosili prośbę o naprawienie nawierzchni dojazdu do szkoły i podwórza szkolnego. Kandydaci

obiecali tę sprawę rozstrzygnąć pozytywnie.

Dzisiaj nasza szkoła posiada świetny dojazd. Radni stolicy dotrzykali obietnic przedwyborczych.

W imieniu Rady szkoły i swoim własnym chęć podziękować radnym frakcji AWPL w samorządzie m. Wilna za sumienny stosunek do swych obowiązków i dotrzymanie słowa przedwyborczego.

Jan Dowgiało
dyrektor Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

Uczniowie na cmentarzu Rossa spełnili dobry uczynek

Dołączył do nas staruszek

Jesień jest porą roku, kiedy cała przyroda szykuje się do trwającego kilka miesięcy snu. Jest to też okres, kiedy idziemy na cmentarze do swoich zmarłych bliskich, a jednocześnie porządkujemy takie groby, na których nigdy nie plonie znicz, nie rośnie kwiatek, bo krewni tych zmarłych wyjechali za granicę lub po prostu o nich zapomnieli...

Tej jesieni nasza klasa wybrała się na Rossę. Przywiózł nas tata koleżanki z klasy Lili Kajdanowicz, za co serdecznie mu dziękujemy. Pracowaliśmy przy porządkowaniu grobów z całkowitym oddaniem dla tej ważnej sprawy. Oto nasze spostrzeżenia:

Renata: „Pracowaliśmy w pocie czoła, pożyczaliśmy jeden drugiemu grabelki i miotłki, całymi worami wynosiliśmy opadnięte liście. Po godzinie, drugiej na nowej Rossie

na posprzątanym przez nas grobach zapłonęły znicze.” Na Starej Rossie nasza wychowawczyni Beata Dudojć przeprowadziła nam lekcję historii. Robert: „Naszą uwagę przykuły grobowce, które wyglądały niczym prawdziwe domy — kaplice. Pomyślałem sobie, że w dawnych czasach więzi rodzinne były o wiele silniejsze niż teraz.

Po śmierci cała rodzina była chowana w jednym grobowcu”. Beata: „Moją uwagę przykuły pomniki bez krzyży, powybijane zdjęcia. Wandale, którzy demolowali cmentarz, godni są potępienia”. Eugeniusz: „Na Rossie spoczywa wielu wybitnych ludzi, którzy przyczynili się do rozwoju naszego kraju, toteż musimy tu być w imię pamięci o nich.” Spacer po alejach cmentarza zakończyliśmy przy grobie, na marmurowej płycie którego leżało

mnóstwo kwiatów i wiązanek przepasanych białą — czerwonymi wstęgami.

Ilona: „Marszałek Piłsudski tak kochał Wilno, że chciał, by jego serce spoczęło na tej ziemi razem z Matką”.

Jula: „Każdemu z nas łza zaślinała w oku, gdy śpiewaliśmy „Pierwszą brygadę” czy „Ułanów”, które tak miłował Marszałek. Do nas dołączył zgarbiony staruszek, który dziękował nam za to, że nie zapominamy pieśni patriotycznych”. Wróciliśmy do domów pełni mieszanych uczuć — z jednej strony wypełniała nas radość, że wykonaliśmy dobry uczynek, z drugiej strony było nam żal młodych żołnierzyków, którzy zginęli za naszą wolność.

Uczniowie klasy VI szkoły średniej im. Jana Pawła II

„Wspólnota Polska” już w tym roku szkolnym pokryje koszty wydania dwóch podręczników

Potrzebne jest skoordynowanie

Ostatnio prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” Józef Kwiatkowski wrócił w Warszawie, gdzie w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” podpisał umowę w sprawie wydawania poszczególnych tytułów podręczników dla szkół polskich Litwy.

„Jak wiemy, Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy zobowiązało się, że na ten rok szkolny wyda dla szkół polskich 5 podręczników — powiedział «Kurierowi» Józef Kwiatkowski. — Faktycznie, ukazał się tylko jeden podręcznik — z matematyki dla klasy 8”.

Jak powiedział prezes Macierzy Szkolnej, pracownicy MONu tłumaczą zwłokę w wydawaniu podręczników brakiem pieniędzy lub opóźnieniem, jeśli chodzi o wydawanie podręczników litewskich, z których polskie mają być tłumaczone. I sytuacja jest taka, jaka jest, czyli nie najlepsza.

Na bieżący rok szkolny, zda-

niem prezesa Kwiatkowskiego, udało się częściowo skoordynować zamówienia na podręczniki, chociaż niektórzy zlekceważyli składanie zamówień do Macierzy Szkolnej. Toteż w tym roku do tej sprawy należy ustosunkować się bardzo poważnie, szczególnie w przypadku szkół rejonowych.

Stowarzyszenie Nauczycieli ma zamiar w najbliższym czasie znowu zwołać naradę Fundacji Wspierania Wydawania Podręczników Polskich, gdyż szkoły polskie nadal czekają na wydanie 18 tytułów podręczników.

Macierz Szkolna podpisała umowę z poszczególnymi tłumaczami i wydawnictwem pedagogicznym „Kronto” w sprawie wydania na rok przyszły dwóch podręczników — Historia Starożytna dla kl. VII oraz Historia Świata dla kl. VIII. Koszty wydawnicze tych podręczników pokryje Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

„Udało się nam osiągnąć mini-

malne koszt tych podręczników — powiedział Józef Kwiatkowski. — Dla porównania powiem, że koszt litewskiego podręcznika z historii wynosi 18 litów, natomiast polskiego ukształtuje się na poziomie 23 Lt. A przecież dotąd koszty podręczników tłumaczonych, w porównaniu z oryginalnymi, były podwójne lub nawet potrójne”.

Nowe podręczniki, których wydanie zaplanowano na kwiecień roku przyszłego, będą tak samo kolorowe, jak litewskie, na doskonałym papierze.

Na rok następny planuje się też wydanie jeszcze 4 — 5 podręczników polskich. Chodzi o Historię dla klasy IX, Biologię, Chemię i in.

Prezes Józef Kwiatkowski jeszcze raz podkreślił, że czeka od wydawców oświaty i większych szkół Wilna wyważonych propozycji, dotyczących zapotrzebowania i zaopatrzenia szkół w podręczniki.

Krystyna Adamowicz

Olimpiady sportowe były tematem konkursu uczniowskiego

„Erudyta początkówki”

W szkole im. J. Śniadeckiego w Solecznikach co rusz odbywają się różnego rodzaju imprezy, zarówno wśród uczniów klas starszych jak też i młodszych. Oto jedna z nich. Aula szkolna rozbrzmiewała głośnymi oklaskami adresowanymi do uczestników konkursu „Erudyta początkówki”. Pomysłodawcą konkursu była nauczycielka Dudojć, która też podjęła się roli poprowadzenia całej imprezy. Do konkursu stanęło 14 uczestników, uczniów klas 3 i 4, wytypowanych w drodze eliminacji, które odbyły się w klasach. Tematem konkursu były Igrzyska Olimpijskie, jeszcze żywe w pamięci, jak też i te, które odbyły się w dalekiej przeszłości. Uczniowie śledzili przebieg olimpiady w telewizji, uzupełniali swe wiadomości, wyszukując informacji w prasie, encyklopediach, a co niektórzy nawet też w internecie. Jednym słowem, szykowano się bardzo poważnie, bo też i warto było. Na zwycięzcę czekały nagrody główne — plecaki, a „po drodze” za prawidłowe odpowiedzi można było „uzbierać” całe wyposażenie do nich i całą masę słodyczy. Uczestnicy konkursu, jak na erudyty przystało, popisali się wspaniałą znajomością tematu, a trzeba było wykazać się wiadomościami z mitologii, geografii, historii, no i sportu. Z pewnością mało kto z dorosłych potrafiłby „przebrnąć” przez wszystkie pytania. Konkurs jeszcze raz udowodnił, że warto jest dużo wiedzieć. Poza tym podobne konkursy pozwalają dzieciom uwierzyć w siebie, nie bać się przegranej, uczyć wzajemnego poszanowania.

Po pomyślnym uporaniu się z wylosowanymi pytaniami, na miano „Erudyta” zasłużyli Olga Boguszewicz (4b) i Witek Wojciechowski (4a). Dla nich, oprócz głównych nagród, były brawa, fanfary i piosenka, która towarzyszyła naszym olimpijczykom w Sydney. Mimo że nie wszystkim udało się dojść do finału, każdy otrzymał nagrodę pocieszenia, a najważniejsze — jak wynikało ze słów uczestników — to brać udział.

Bożena Dziewkiewicz
nauczycielka klas początkowych
szkoły im. J. Śniadeckiego
w Solecznikach

Ceny żywności na targowiskach wileńskich

Ceny w litach za 1 kg oraz 1 litr

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
Mięso i wędliny		
Wieprzowa szynka z kością	9 – 8,5	8,5
Wieprzowa szynka bez kości	11	11 – 10
Wołowina bez kości	8,5	8
Wołowina z kością	7 – 6,5	7
Wątróbka wieprzowa	5	5
Wątróbka wołowa	6 – 5	5,5
Cielęcina bez kości	12	13 – 12
Cielęcina z kością	11 – 10	12 – 11
Żeberka cielęce	8	7,5
Boczek wieprzowy świeży	10 – 9	10 – 9
Schab	16	16
Ślonina solona	10	10 – 9
Ślonina świeża	9	9
Parówki	13,9 – 5,9	12,9 – 5,6
Kielbaski „grill”	13 – 9,9	12 – 9,9
Sadło	4 – 3,5	3,5
Warzywa i owoce		
Ziemniaki	0,6 – 0,4	0,6 – 0,5
Pomidory	3,2 – 2,8	3,5 – 2,8
Ogórki	3,5	4 – 3,4
Papryka żółta	3,5 – 2,5	3,5
Buraczki	0,8	0,8
Marchewka	1 – 0,8	0,8
Cebula	0,8 – 0,6	0,6 – 0,5
Czosnek	3,5 – 3	3 – 2,5
Kapusta	0,6 – 0,5	0,5
Kalafiory	3 – 2,5	3 – 2,2
Cukinia	2	2 – 1,5
Rzodkiewka /pęczek/	1	1
Szczypiorek	1	1
Zielona pietruszka (pęczek)	1 – 0,8	0,8 – 0,5
Pory szt.	1,5 – 0,5	1 – 0,3
Zielona sałata (pęczek)	1 – 0,7	0,8 – 0,5
Kawony	1,4 – 1,1	1,3
Jabłka	2 – 1,5	2 – 1
Gruszki	2,5 – 2	3 – 1,8
Nabiał		
Mleko	1	1
Twaróg	4	4
Śmietana	7 – 6	6
Jajka	3,2 – 2,6	3,4 – 2
Jajka wiejskie	4,5 – 4	4,5

Na obu rynkach nadal jest sporo zieloniny: szczypiorku, rzodkiewki, sałaty, koperku, korzeni selera, porów itp. Mimo cieplej pogody z rynków zniknęły zielonki i podzielonki. Kilka osób sprzedawało jakieś bardzo nędznie wyglądające resztki olchówek, które sprawiały wrażenie mało jadalnych. Warto natomiast korzystać z okazji i uzupełnić brak witamin w organizmie zieloną, gdyż jest jej na targowiskach bardzo dużo i po całkiem przystępnych cenach. J. T.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL AR & VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

BISTRZYCIA

OFERUJE

w sektorze elektrycznym:

1. Remont przesyłowych energetycznych linii kablowych o napięciu do 10 kV oraz ich instalacji; użytkowanie urządzeń rozdzielczych o napięciu do 1000 V.
2. Użytkowanie specjalnych instalacji elektrycznych o napięciu do 1000 V w budynkach użyteczności publicznej i domach mieszkalnych

w sektorze ogrzewczym:

1. Naprawa kotłów do ogrzewania wody, wymienników ciepła (woda-woda) oraz punktów ogrzewczych.
2. Próby hydrauliczne i remont rurociągów parowych i gorącej wody kategorii III i IV oraz innych.
3. Remont pojemników i rurociągów płynnego paliwa

V. Grybo 34, LT-2055 Vilnius, tel./faks. 34-03-72

19 listopada – Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Sołecznikach
Przedsiębiorca też człowiek

W Sołecznikach, jak i w wielu innych mniejszych miasteczkach, jednym z podstawowych problemów jest bezrobocie. Nie ma tu żadnego większego przemysłu, a ludzie utrzymują się głównie z hodowli jakiegoś prosiaka, małego ogródka oraz drobnej przedsiębiorczości, czy usług. Prawdę mówiąc, niewielu jest tu przedsiębiorców, ale i ci zapędzeni w kozi róg.

Stanisław Markiewicz jest dyrektorem spółki: „Gardybe” (placówka żywienia społecznego) oraz „Kadagių vaistinė”. Nie są to duże spółki, jednak pracuje w nich ponad 40 osób. Zapewniając pracę tym ludziom, pan Stanisław nie tylko daje im możliwość zarobienia na chleb, ale zwalnia też państwo od płacenia tym ludziom jakichkolwiek zasiłków, gdyby okazali się bezrobotni, płaci za nich podatki, ubezpieczenie itp. Słowem, z pleców państwa spadła jakakolwiek odpowiedzialność za te osoby, gdyż wszystko na swoje barki wziął prywatniarz. Wydawałoby się, że w takiej sytuacji pracodawca musi mieć nie tylko poparcie ze strony państwa, ale też pewne ulgi podatkowe, możliwość uzyskania niskoprocentowych kredytów itp. Tymczasem nic z tych rzeczy.

Podatki – tak, ulgi – nie

– Miesięcznie tylko podatku dochodowego płacę 11 tysięcy litów, a gdzie jeszcze VAT, Fundusz Drogowy i wiele innych „danin” – mówi pan Stanisław. Gdyby nasze podatki szły na leki, jakieś inne dobre akcje, przynajmniej serce by tak nie bolało. Tymczasem większość z trudem zarobionych przez nas pieniędzy idzie na utrzymanie biurokratycznego aparatu państwowego, na ich drogie samochody, wille i wiele jeszcze innych rzeczy. Pieniądze na nich placimy, a nie otrzymujemy nic w zamian, bo nie potrafią oni nawet dobrych ustaw opracować. Przepisy prawne zmieniają się niemal co roku, jeśli nie częściej, i zawsze na niekorzyść drobnego przedsiębiorcy. W rezultacie też nie na korzyść klienta, bo im droższe są koszty własnej produkcji, tym drożej za wszystko płaci klient.

Jedną miarką

– Ludzie są bardzo biedni – kontynuuje naszą rozmowę pan Stanisław. – Jeśli kiedyś pytali w apte-

Maleją dochody

Piwo tanieje

Spadek cen piwa w tym roku o jedną dziesiątą obniżył dochody jednego z największych browarów kraju – „Kalnapiłisu”.

W styczniu – październiku „Kalnapiłis” sprzedał produkcję wartości 75,23 mln Lt, a w ciągu analogicznego okresu ub. roku sprzedaż wynosiła 83,03 mln Lt. W październiku produkcji sprzedano na sumę 5,74 mln Lt, czyli o 27% mniej w porównaniu z październikiem ub. roku, gdy sprzedano produkcji na sumę 7,89 mln Lt. Na zakres sprzedaży wpłynął spadek cen piwa. Według danych Departamentu Statystyki, w ciągu 9 miesięcy br. piwo staniało o 5%, a w ciągu roku od września ub. roku – o 7%. (ELTA)



Wiele osób odchodzi „z kwitkiem”, bowiem nie stać ich na potrzebny lek

Fot. Zbigniew Markowicz

ce, czy jest takie lekarstwo, to dziś pierwszym pytaniem jest: ile kosztuje. Coraz częściej ludzie proszą o gorszy, byle tylko tańszy lek, jeśli takiego nie ma, odchodzą z niczym. Owszem, w miarę naszych możliwości i o ile te leki są zarejestrowane na Litwie, staramy się sprowadzać te tańsze, bardziej dostępne dla ludzi gorzej usytuowanych materialnie i nawet biednych. Są to jednak z reguły leki takie jak „cytramon”, które w zasadzie nie leczą, tylko przynoszą doraźną ulgę.

Najgorszy jest jednak brak dyferencjacji, gdy wszystkich mierzy się jedną miarką.

Za pozwolenie na otwarcie małej spółki, bądź drobnego zakładu usługowego płaci się tyle samo, co za pozwolenie na otwarcie dużego przedsiębiorstwa. Podobnie jest z podatkami i możliwością uzyskania kredytów. Gdy u nas wszystkich mierzy się jedną miarką, za granicą ten, kto ma mniejsze dochody, mniej też płaci podatków.

Jak na wrogów

– Z nas, drobnych przedsiębiorców, którzy pracują bez urlopów po 12 godzin dziennie i nie korzystają z żadnych usług państwowych, zrobiono po prostu wrogów – skarży się pani Leokadia Avinienė, która ma małe indywidualne przedsiębiorstwo handlowe. – Nie mówię już o tym, żeby nam państwo w czymś pomogło. Niech tylko nie

rzucają kłód pod nogi i traktują nas jak normalnych ludzi, a nie jak wrogów społeczeństwa. Niektórzy myślą, że prywatniarzom same gołąbki lecą do gąbki, tylko nikt nie widzi, jak ciężko harujemy i daleko nie zawsze dobrze zarabiamy.

– Mogłabym rozszerzyć swoją działalność i utworzyć jeszcze około 20 miejsc pracy, tylko że mi się to wcale nie opłaca – mówi pani Leokadia.

Wygodniej pójść na bezrobocie

– Mamy nową ekipę rządzącą, może coś zmieni się na lepsze – próbuję bardziej optymistycznie nastawić moich rozmówców.

– Nie pokładamy większych nadziei – niemal jednogłośnie odpowiadają pani Leokadia i pan Stanisław. Przyzwyczajaliśmy się już do tego, że w naszym kraju przedsiębiorca jest traktowany, jakby to nie on dawał coś dla państwa, ale państwo dla niego. Tymczasem my rzeczywistość „ciągniemy” już z ostatnich sił, jeśli zaś sytuacja jeszcze się pogorszy, zlikwidujemy nasze przedsiębiorstwa, a wszyscy zatrudnieni w nich ludzie i my pójdziemy na bezrobocie. Wtedy nie nam, lecz rządzącym będzie bolała głowa, w jaki sposób tym wszystkim zapewnić przynajmniej minimum środków do życia.

Julitta Tryk

Reorganizacji nie będzie

Nie śpieszyć

Akcjonariusze przedsiębiorstwa na powtórny zebraniu odrzucili projekt reorganizacji z powodu nie zaaprobowania go przez rząd, informuje rzeczniczka „Lietuvos energii”.

Przeciwko projektowi głosowała osoba upelnomocniona przez największego akcjonariusza – Ministerstwo Gospodarki, posiadające 86,24% akcji. Akcjonariuszom proponowano wyrażenie zgody na to, aby „Lietuvos energija” została zreorganizowana poprzez podział, polegający na tym, aby od prowadzącej działalność „Lietuvos energii” oddzielić część majątku, praw i obowiązków i na ich bazie założyć dwie nowe spółki „Wschodnie sieci rozdzielcze” oraz „Zachodnie sieci

rozdzielcze” i dwa przedsiębiorstwa produkcyjne – „Lietuvos elektrinė” i „Mažeikių elektrinė”. Nowy Sejm niedawno przyznał za nieważną przyjętą przez poprzedni Sejm uchwałę w sprawie kapitału zakładowego i podziału obowiązków reorganizowanej „Lietuvos energii”. Zdaniem parlamentarzystów, przyjęcie takich uchwał nie jest prerogatywą Sejmu. Premier Rolandas Paksas w tym tygodniu zobowiązał ministra gospodarki do tego, aby w ciągu 7 dni złożył wnioski na temat optymalnej reorganizacji i prywatyzacji największego przedsiębiorstwa energetycznego kraju. Wnioski i postulaty mają być złożone na początku przyszłego tygodnia. (BNS)

Polska

Hipokryzja

Zdaniem Marijana Krzaklewskiego, głosowanie SLD i UW przeciwko wprowadzeniu trzeciego czytania nowelizacji Kodeksu Pracy pod obrady obecnego posiedzenia Sejmu wskazuje, że ugrupowania te dążą do zablokowania skrócenia czasu pracy.

„Wielokrotne deklaracje poparcia dla 40-godzinnego tygodnia pracy w wystąpieniach przedstawicieli SLD w debatach sejmowych były zatem czystą hipokryzją obliczoną na naiwność ich pracowniczego elektoratu” – ocenił Krzaklewski.

Konserwacja

Ponad 300 inkunabułów, drogocennych ksiąg z Biblioteki Seminarium Duchownego w Olsztynie, poddano konserwacji. Przedsięwzięcie prowadzone jest przez Toruńskie Stowarzyszenie dla Ratowania Książek i Archiwaliów.

Koszt przeprowadzenia konserwacji wynosi 50 tys. zł. Pieniądze w dużej części pochodzą od sponsorów. Jak poinformował ks. Tomasz Garwoliński, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosiolum” w Olsztynie przez ponad 400 lat zgromadziła w swoich zbiorach prawie 8 tys. cennych starodruków. Zbiór ten jest największym w regionie Warmii i Mazur.

Staną przed sądem

Prezydent Wrocławia Bogdan Z. odpowie przed sądem za narazenie skarbu państwa i gminy Wrocław na milionowe straty. Doszło do nich w wyniku nieodprowadzania przez gminę Wrocław podatku VAT do urzędu skarbowego.

Razem z Bogdanem Z. na ławie oskarżonych zasiądzie Leontyna G., była skarbnik Wrocławia. Sprawa dotyczy nieodprowadzania przez gminę Wrocław w latach 1996-99 podatku VAT. Śledztwo zlecono prokuraturze legnickiej, aby uniknąć podejrzeń o nieobiektywizm. Zdaniem prokuratury, oboje oskarżeni piastując swoje stanowiska nadużyli zaufania i narazili skarb państwa na stratę w wysokości 44,4 mln zł.

Samowola

Grupa pielęgniarek z regionu mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych weszła wczoraj koło południa do budynku Ministerstwa Zdrowia, domagając się rozmów o ich postulatach.

O akcji mazowieckich pielęgniarek nic nie wiedziała przewodnicząca Związku, Bożena Banachowicz.

Striptiz w więzieniu

Prokuratura Rejonowa w Tarnowie prowadzi postępowanie przeciwko dwóm więźniom tamtejszego zakładu karnego, podejrzanych o znęcanie się i wykorzystanie seksualne współwięźnia. Zdarzenie nagrali na kasetę magnetofonową.

Głównym dowodem w sprawie będzie analiza fonoskopijna kasety magnetofonowej, na której podejrzani nagrywali przebieg zajścia.

Pogrzeb żony byłego premiera Izraela

Kontynuowała dzieło męża

Lea Rabin, wdowa po byłym premierze Izraela Icchaku Rabinie, została pochowana wczoraj po południu w Jerozolimie.

Pogrzeb odbył się na cmentarzu na górze Herzla, gdzie Lea Rabin spoczęła w kwaterze zasłużonych, obok swego męża, zamordowanego 4 listopada 1995 w Tel Awiwie przez ekstremistę żydowskiego, przeciwnika pokoju z Palestyńczykami.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyły setki osób. Obecni byli premier Ehud Barak, minister współpracy regionalnej Szimon Peres, z zagranicy m.in. pierwsza dama USA Hillary Clinton. Lea Rabin zmarła w niedzielę

w wieku 72 lat na raka.

Pogrzeb poprzedziła uroczystość pożegnalna na Placu Rabina w Tel Awiwie, gdzie tysiące Izraelczyków oddały zmarłej ostatni hold. Na tym właśnie placu pięć lat wcześniej zginął z ręki prawicowego zamachowca mąż Lei, Icchak Rabin.

Icchak Rabin w 1994 r. otrzymał – wraz z przywódcą Palestyńczyków Jaserem Arafatem i ówczesnym szefem izraelskiej dyplomacji Szimonem Peresem – Pokojową Nagrodę Nobla za wkład na rzecz pokoju między Izraelczykami i Palestyńczykami.

Po śmierci męża Lea kontynuowała jego dzieło.



Tysiące Izraelczyków oddało hold zmarłej na Placu Rabina w Tel Awiwie. Fot. EPA-ELTA

Kolejne ofiary konfliktu izraelsko-palestyńskiego

„Dzień Niepodległości“

Przywódca Palestyńczyków Jaser Arafat nakazał w nocy z wtorku na środę wstrzymanie ostrzału celów izraelskich. Tymczasem wczoraj poinformowano o śmierci kolejnych trzech Palestyńczyków.

Decyzję o wstrzymaniu ostrzału podjęła Wysoka Rada ds. Bezpieczeństwa, na czele której stoi Arafat, nakazując wstrzymanie ognia „nieznanym strzelcom”, ostrzeliwującym cele izraelskie z tzw. stref A (są to regiony Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy kontrolowane przez Autonomię Palestyńską) oraz stref zamieszkałych i budynków cywilnych na wszystkich terytoriach palestyńskich. O decyzji poinformował wczoraj zachowujący anonimowość przedstawiciel Autonomii Palestyńskiej.

Od kul żołnierzy izraelskich zginęli wczoraj na terytoriach okupowanych trzej Palestyńczycy – poinformowały źródła szpitalne. Jeden z Palestyńczyków poniósł śmierć w czasie starć na przejściu

granicznym Karni, między Strefą Gazy i Izraelem, a dwaj kolejni Palestyńczycy zginęli w Tulkarem, na północy Zachodniego Brzegu Jordanu.

W trwających od 28 września zamieszkach na Zachodnim Brzegu Jordanu i Strefie Gazy zginęły według AFP – już co najmniej 226 osoby, w większości Palestyńczycy. Wczoraj na Zachodnim Brzegu armia izraelska zatrzymała również 15 działaczy Fatah, frakcji OWP, na której czele stoi szef władz Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat. Według wicepremiera Izraela Benjamina Ben – Eliezera, należeli oni do „Tanzim” – bojówek palestyńskich i są odpowiedzialni za strzelanie do izraelskich cywili i żołnierzy.

Wczoraj Palestyńczycy zorganizowali szereg manifestacji dla uczczenia „Dnia Niepodległości” – rocznicy symbolicznego proklamowania w 1988 w Algierze państwa palestyńskiego na wygnaniu.

Łukaszenka szykuje się do walki z Zachodem

Stawka na armię

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka zapowiedział, że wzmocni armię tak, że będzie ona w stanie stawić opór Zachodowi.

„Mamy najlepiej wyszkoloną armię na obszarze postradzieckim. W przyszłym roku jej zdolność walki wzrośnie o 30 proc. po to, by nikt nie wsadzał tu swego nosa” – powiedział Łukaszenka deputowanym do rady obwodowej w Mohylowie. „Atak na nas już rozpoczęto” – dodał. Łukaszenka powiedział też, że zamierza w przyszłym roku ubiegać się o reelekcję. „Te wybory

będą trudniejsze niż poprzednie. Będziemy naciskami ze wszystkich stron” – powiedział Łukaszenka, który jest krytykowany przez Zachód za to, że w wyniku kontrowersyjnego referendum w 1996 r. przedłużył sobie kadencję oraz zastąpił zdominowany przez opozycję parlament swymi zwolennikami. Krytycy Zachodu wobec Łukaszenki wzrósł jeszcze po przeprowadzonych w ubiegłym miesiącu wyborach parlamentarnych, które zostały uznane przez opozycję za farsę polityczną i zbojkotowane.

Dzierżyński w rosyjskiej Dumie

Powrót Feliksa

Liberalni deputowani do rosyjskiej Dumy podarowali wczoraj swemu nacjonalistycznemu koledze replikę pomnika Feliksa Dzierżyńskiego, odpowiedzialnego za masowe aresztowania i egzekucje w pierwszych latach po rewolucji.

Deputowany Związku Sił Prawicowych Borys Niemcow przyniósł do Dumy prawie 2-metrowej wysokości replikę pomnika i podarował

Zakończenie operacji wydobywania ciał z tunelu

Za wcześnie na wnioski

Austriackie ekipy ratunkowe wydobły do wczoraj ciała 128 ofiar pożaru kolejki linowo – terenowej w masywie Kitzsteinhornu w Alpach Austriackich.

Władze kraju związkowego Salzburg zapowiedzieli, że operacja wydobycia z tunelu, liczącego 3,2 km długości ciał pozostałych ofiar sobotniej tragedii zostanie do środy wieczór zakończona. W pożarze zginęło ok. 160 osób. Ciała, wydobywane z tunelu, są przewożone w celu identyfikacji do ośrodka patologii uniwersytetu w Salzburgu. Identyfikacja w większości przypadków może być możliwa jedynie poprzez zbadanie DNA spalonych szczątków.

Dopiero po wydobyciu wszystkich zwłok, ratownicy, pracujący bez przerwy od soboty, podejmą

próbę usunięcia z tunelu spalonych wagonów kolejki.

Nadal nieznaną są przyczyny tragedii. Kierujący śledztwem przedstawiciel austriackiej policji mjr Franz Lang ostrzegł media przed wyciąganiem przedwczesnych wniosków.

Lang wskazał m.in. że wtorkowe doniesienia o śladach smaru na szynach „stanowią tylko jeden z wielu elementów”, badanych przez komisję i nie można twierdzić, że to właśnie wyciek smaru na szyny w głębi tunelu spowodował pożar.

Powiedział też, że badane są twierdzenia świadków o dwu kolejnych eksplozjach, jakie miały mieć miejsce w tunelu bezpośrednio przed pojawieniem się kłębow dymu.

Partia Mubaraka zdominowała parlament

Więcej kobiet

Partia Narodowo – Demokratyczna prezydenta Hosniego Mubaraka zdobyła 388 mandatów (ponad 85 proc.), w wyborach do 454-osobowego parlamentu – ogłosił wczoraj egipski minister spraw wewnętrznych Habib el – Adli.

W sumie wyłonionych zostało już 442 deputowanych. Co do dwóch mandatów nie ma jeszcze pewności, kto je zdobył i zdecyduje o tym sąd. Dziesięć mandatów pozostaje w dyspozycji prezydenta Mubaraka. W poprzedniej kadencji egipskiego parlamentu, wybranego w 1995 roku, partia Mubaraka dysponowała 432 miejscami.

Kandydaci niezależni uzyskali 37 mandatów, w tym zakazany,

choć tolerowany islamski ruch Braci Muzułmańskich – 16 miejsc. 17 mandatów uzyskały cztery inne ugrupowania.

Chrześcijanie, których w ogóle nie było w parlamencie poprzedniej kadencji, zdobyli trzy miejsca. W obecnych wyborach mandaty zdobyło 7 kobiet (poprzednio pięć). W ostatniej fazie wyborów, we wtorek, ponownie doszło do starć wyborców z policją. Cztery osoby poniosły śmierć, 200 zostało rannych.

Wybory w Egipcie są rozłożone na trzy etapy. Toczą się od 18 października. Egipski podzielnik jest na 222 okręgi wyborcze, na każdym etapie odbyły się one w jednej trzeciej z nich.

Najszybciej w Rosji

Zagrożenie AIDS

AIDS w Rosji, gdzie pierwszego listopada było zarejestrowanych prawie 70.000 nosicieli wirusa HIV, rozprzestrzenia się najszybciej na świecie – orzekli wczoraj przedstawiciele ONZ – owskiego programu walki z AIDS (UNAIDS).

Prawie 40.000 przypadków wykryto od początku tego roku – in-

formuje UNAIDS, który zorganizował międzynarodową konferencję na temat tej choroby w stolicy Rosji Moskwie.

Jeśli choroba będzie się rozprzestrzeniać w takim tempie jeszcze przez dwa – trzy lata, to w Rosji będzie ponad milion osób ludzi sieropozitywnych.

Chase Championships — ćwierćfinal

2 mln do podziału

Liderka rankingu tenisistek WTA, Szwajcarka Martina Hingis - rozstawiona z numerem pierwszym - oraz jej partnerka deblowa, Rosjanka Anna Kurnikowa awansowały do ćwierćfinału Chase Championships (z pulą nagród 2 mln dol.).

Hingis - która na pokonanie Julie Halard-Decugis potrzebowała 51 minut - popłynęła w całym meczu tylko trzy niewymuszone błędy, przy 18 po stronie Francuzki. 20-letnia Szwajcarka wygrała 6:2, 6:3.

„Jestem zaskoczona tym, jak dobrze dziś serwowałam - powiedziała po meczu Hingis, która w meczu zanotowała 60 wygrywających piłek, przy 36 takich zagraniach ze strony rywalki.

„Nie mogłam nic zrobić przy jej serwisie - powiedziała na posiedzeniu konferencji prasowej Halard-Decugis. - Właściwie nie popełniała błędów. Zagrała dzisiaj naprawdę wielki mecz”.

„W tym sezonie starałam się bardzo skoncentrować na swojej grze i zagrałam kilka dobrych turniejów - dodała 30-letnia Francuzka. - Teraz muszę się zatrzymać i wreszcie więcej czasu poświęcić rodzinie i paru innym rzeczom”.

Na zakończenie kariery Halard-Decugis poniosła nieoczekiwaną porażkę w deblu. W pierwszej rundzie - 1/4 finału - grając w parze z Japonką Ai Sugiyamą (zawodniczki te były rozstawione z numerem 1.), przegrała z Belgijkami Dominique Van Roost i Elsą Callens, brązowymi medalistkami olimpijskimi z Sydney.

Do ćwierćfinału awansowała także partnerka deblowa Hingis, Anna Kurnikowa. 19-letnia Rosjanka - która nie wygrała jeszcze ani



Wysokie miejsce w rankingu jest dla mnie ważniejsze od wygrywania turniejów - powiedziała Kurnikowa
Fot. EPA-ELTA

jednego turnieju WTA mimo, iż startuje już w 84. imprezie z tego cyklu - pokonała Jennifer Capriati 6:4, 6:4. Było to jej trzecie zwycięstwo nad Amerykanką w czterech dotychczasowych meczach.

Jedyną porażkę zanotowała w październiku, w ćwierćfinale turnieju w Zurychu.

„Zawsze podkreślałam, że wysokie miejsce w rankingu jest dla mnie ważniejsze od wygrywania turniejów - powiedziała po meczu Kurnikowa. - W tej chwili gram coraz lepiej i myślę, że tytuły w pewnym momencie przyjdą same”. Dla Capriati, okrzykniętej na początku lat 90. „cudownym dzieckiem” tenisa był to pierwszy start w Nowym Jorku od ośmiu lat. Po raz pierwszy w Madison Square

Garden Amerykanka wystąpiła - jako czternastolatka - w 1990 roku i odpadła w pierwszej rundzie.

W dwóch kolejnych turniejach dochodziła do ćwierćfinału. „Kiedy wchodzę do tej hali powracają miłe wspomnienia, ale niestety gram tu po raz ostatni. Byłam wtedy dzieckiem, ale wiem, że zawsze czułam się tu dobrze” - powiedziała Capriati. Od przyszłego roku Chase Championships będzie rozgrywany w Hamburgu.

Pierwsza runda zakończyła się wczoraj. Zmierzyły się Francuzka Nathalie Tauziat (nr 6.) z Amerykanką Amy Frazier, Monica Seles (USA, 3.) z Sandrine Testud z Francji oraz Lindsay Davenport (USA, 2.) z Rosjanką Jeleną Dementiewą.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

Turniej z gwiazdami

Lucjan Błaszczyk został rozstawiony z numerem czternastym w 28. międzynarodowych mistrzostwach Polski w tenisie stołowym Idea Polish Open, które odbędą się w dniach 16-19 listopada w warszawskiej hali Torwaru.

Największą gwiazdą warszawskiej imprezy będzie 35 - letni Szwed Jan-Ove Waldner, mistrz olimpijski z Barcelony (1992) oraz mistrz świata z 1989 i 1997 roku.

„Wszyscy anonsowani zawodnicy z czołówki rankingu Międzynarodowej Federacji Tenisa Stołowego wezmą udział w warszawskiej imprezie” - powiedział prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego, Adam Giersz. Oprócz Waldnera w turnieju zagrają m.in. 24 - letni Władimir Samsonow (Białoruś), mistrz Europy z 1998 roku i wicemistrz Świata z 1997 roku, 28 - letni Werner Schlager (Austria), brązowy medalista MŚ 1999, Jean-Michael Saive (Belgia), mistrz Europy z 1994 roku i wicemistrz Świata z 1993 roku, Zoran Primorac (Chorwacja), zwycięzca Pucharu Świata z 1997 roku i brązowy medalista MŚ z 1993 roku oraz Jean-Philippe Gatien (Francja), mistrz świata z 1993 i wicemistrz olimpijski z Barcelony.

Z numerem pierwszym w Warszawie zagra Chińczyk Lin Ma (nr

3 w światowym rankingu), zwycięzca Pucharu Świata sprzed dwóch tygodni.

W turnieju kobiet zaprezentują się również czołowe zawodniczki świata. Z numerem pierwszym została rozstawiona Koreanka Ji Hye Ryu. Z „dzikimi kartami” w turnieju głównym znalazły się dwie reprezentantki Polski - Paulina Narkiewicz i Wanda Lityńska-Sydorenko.

Do tej pory tylko dwójce zawodników z Polski udało się wygrać międzynarodowe mistrzostwa Polski w singlu. W 1961 roku triumfował Zbigniew Caliński, a osiem lat później Danuta Calińska.

Do turnieju zostało zgłoszonych 214 zawodników i zawodniczek z 33 państw. Pula nagród z 28. międzynarodowych mistrzostwach Polski Idea Polish Open wynosi 65 tysięcy dolarów i zaliczane one są do cyklu ITTF Pro Tour, podobnie jak czempionaty Francji i Szwecji. Pierwszego dnia, czyli dziś, od godziny 9.00 rozegrane zostaną kwalifikacje. W dwóch kolejnych dniach odbędą się mecze turnieju głównego. W turnieju głównym w grze pojedynczej wystąpi 48 tenisistów i tenisistek oraz po 24 deble. Finały czterech konkurencji (single kobiet i mężczyzn oraz deble kobiet

i mężczyzn) zaplanowane zostały na niedzielę 19 listopada. Gier mieszanych nie ma w programach turniejów ITTF Pro Tour. Gośćmi honorowymi mistrzostw będą Leszek Kucharski i Andrzej Grubba. Ten drugi jest trenerem czołowego niemieckiego klubu TTC Grenzau, w którym gra m.in. Błaszczyk.

„Szansę na zwycięstwo ma praktycznie każdy z 16. rozstawionych zawodników - powiedział Leszek Kucharski, były reprezentant Polski, aktualnie zajmujący się młodzieżą w kadrze Polski.

Polakom większe szanse przyznaje w deblu. Mam tu na myśli Lucjana Błaszczyka i Tomasza Krzeszewskiego, chociaż i para Bartosz Such, Marcin Czerniawski może sprawić niespodziankę”.

MMP Polski są trzecią imprezą, na której zawodnicy będą grali większymi, 40 milimetrowymi (poprzednio 38 mm), piłeczkami. „Jesteśmy ciekawi czy gra większą piłeczką zmieni układ sił w światowym ping - pongu. Na pewno gra będzie wolniejsza o dziesięć procent, a przez co łatwiejsza do odczytania. Wszystkie zmiany podyktowane są dobrem widzów” - powiedział Giersz. Ostatnimi zawodami, na których rywalizowano „starymi” piłeczkami był turniej olimpijski w Sydney.

Liga koszykarzy NEBL BC Šiauliai przegrali

Koszykarze Polonii Warbudu Warszawa pokonali w piątym meczu Północno-Europejskiej Ligi Koszykarzy NEBL, zespół BC Šiauliai 87:69 (20:19, 22:10, 19:18, 26:22).

Šiauliai, trzecia drużyna ligi litewskiej sezonu 1999/2000, zajmuje obecnie, po sześciu kolejkach rozgrywek, 6. miejsce w tabeli ekstraklasy.

Była to trzecia wygrana zespołu Polonii Warbudu Warszawa w rozgrywkach ligi NEBL. W pierwszych dwóch kwartach poloniści grali zrywami, a momenty dobrej gry przeplatały się ze słabszymi. Podopieczni trenera Krzysztofa Lubaszki rozpoczęli mecz niefortunnie i po trzech minutach gry przegrywali 0:7. W następnych 120 sekundach zdobyli jednak 10 punktów z rzędu, co po-

zwoliło im uzyskać prowadzenie 10:7. W tym fragmencie meczu przewaga Polaków sięgała 7-9 punktów.

W 16 minucie koszykarzom z Szawli udało się zniwelować prowadzenie Polaków do jednego punktu (27:26). Od tego momentu warszawiaczy zaczęli grać spokojniej i skuteczniej w ataku. Punktowali Stojkovic i Gee i przewaga polonistów zaczęła rosnąć systematycznie, także dzięki kontratakom.

W 24 minucie koszykarze Polonii uzyskali najwyższe, 21-punktowe prowadzenie (50:29). W połowie ostatniej kwarty gospodarzom udało się zniwelować przewagę podopiecznych trenera Krzysztofa Lubaszki do 11 punktów 69:58, ale końcówka meczu ponownie należała do Polaków.

Ranking FIFA

Brazylia na czele

Reprezentacja Brazylii zajęła nadal pierwsze miejsce w opublikowanym wczoraj światowym rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA). Litwa znalazła się na 79m.

W porównaniu z rankingiem październikowym na czterech czołowych miejscach nie zaszły zmiany. Prowadzi Brazylia wyprzedzając o 17 punktów mistrza Świata i Europy Francję oraz Argentynę o 56 pkt, Czechy o 70 pkt. Na piątą z szóstego awansowały Włochy zamieniając się lokatami z Hiszpanią.

Polska spadła z 36. na 44. miejsce i do lidera 243 punktów straty.

Z rywali „biało-czerwonych” w grupie eliminacyjnej mistrzostw świata-2002 najwyższe miejsce w rankingu zajmuje Norwegia - 14. (spadek o dwie lokaty), Ukraina jest 31. (awans z 40.), Armenia - 90. (spadek z 87.), Białoruś - 95. (awans ze 102.) oraz Walia - 107 (awans o jedną pozycję).

Środowy przeciwnik podopiecznych trenera Jerzego Engela Islandia plasuje się w gronie 203 sklasyfikowanych państw na 49. miejscu (awans w porównaniu z rankingiem październikowym o trzy lokaty). Czołówka rankingu FIFA ogłoszonego 15 listopada 2000(w nawiasie lokaty w poprzednim rankingu):

Ranking	
1. Brazylia	818 pkt (1)
2. Francja	801 (2)
3. Argentyna	762 (3)
4. Czechy	748 (4)
5. Włochy	746 (6)
6. Hiszpania	742 (5)
7. Portugalia	740 (7)
8. Niemcy	715 (8)
9. Jugosławia	712 (10)
10. Holandia	711 (9)
...	
44. Polska	575 (36)
...	
79. Litwa	471 (71)

Pieniądzy nie wypłacono

Gołota na Hawajach

Na razie trwają targi - powiedział we wtorek Ziggy Rozalski, menedżer Andrzeja Gołoty zapytany, czy polski pięściarz dostał honorarium za walkę z Mike Tysonem.

Rozalski poinformował, że Gołota właśnie wrócił z tygodniowego wypoczynku na Hawajach. Rozmowy przedstawicieli polskiego boksera ze stacją telewizyjną Showtime, która transmitowała pojedynek 20 października z Detroit trwają od zakończenia walki.

„Wszystko jest w trakcie negocjacji. W tym tygodniu będę próbował to wszystko zamknąć” - powiedział Rozalski. Po dwóch rundach walki Gołota niespodziewanie sam zrezygnował z wyjścia na ring. Mike Tyson został zwycięzcą przez techniczny nokaut. Po walce polski pięściarz poddał się badaniom i szpitalnej obserwacji. Według umowy przed walką Gołota miał otrzymać ponad 2 miliony dolarów wynagrodzenia oraz procentowy udział z wpływów pay-per-view (płatny program). Opłata za możliwość

oglądania pojedynku została ustalona przez Showtime na 49,95 dolarów. Według danych amerykańskiej telewizji prawo to wykupiło tylko 450 tysięcy widzów. Było to cztery razy mniej osób niż np. w czasie pojedynku Mike'a Tysona z Evanderem Holyfieldem w 1997 roku. Organizatorzy walki z udziałem polskiego pięściarza liczyli na to, że przed ekranami zasiądzie rekordowa liczba widzów z uwagi na m.in. niezbyt dobrą sławę, otaczającą obu bokserów. „Rozmowy z ludźmi Gołoty powinny się skończyć już kilka dni temu” - powiedział na początku listopada Jay Larkin - wiceprezes ds. sportu telewizji Showtime. Nie wiem jaki jest powód tego opóźnienia. Myślę, że może nim być problem z ludźmi Gołoty” - dodał Larkin. „No tak - bo musimy podjąć decyzję” - stwierdził Rozalski poproszony o komentarz. Powiedział również, że Showtime chce obniżyć pierwotnie ustaloną stawkę i wypłacić „dużo mniej” niż donosiły wcześniejsze media.

